Już jutro na peron stacji kolejowej w Staszowie wjedzie specjalny pociąg, którym pasażerowie będą mogli odbyć podróż do Połańca. Lokomotywa, wagony i restauracja WARS – będą zupełnie takie, jak dawniej.

Już w najbliższy piątek, 9 października, na miłośników kolei w Staszowie czeka nie byle gratka. Około godziny 12.25 na stację kolejową wjedzie specjalny – historyczny pociąg, który przed laty woził pasażerów na nieczynnej dziś linii kolejowej ze Staszowa do Kielc i Połańca.

Pociąg turystyczny z historycznym oliwkowym taborem odbędzie podróż ze Staszowa do Połańca w ramach projektu turystyki kolejowej „Bieszczady 2020”. Organizatorem akcji jest portal Turystyka Kolejowa TurKol.pl oraz Cargo Master. "ENERGETYK" – bo tak nazywa się pociąg, odbędzie w najbliższy piątek podróż ze Staszowa i Połańca. Do Staszowa skład przyjedzie z Kielc jako "SZEROKI", by po wizycie w Połańcu odjechać ze Staszowa w stronę Tarnobrzega. Jak mówią organizatorzy przejazdu w składzie pociągu znajdzie się lokomotywa spalinowa SU/SM42, zielone wagony osobowe i kultowy, oryginalny wagon WARS.

Przyjazd pociągu planowany jest na 12.26, odjazd "ENERGETYKA" do Połańca zaplanowano na godz. 12:29. Pociąg w Staszowie pojawi się ponownie o godzinie 13:30. Wtedy też będzie można obejrzeć z bliska dawny skład, wejść do lokomotywy, czy zamówić herbatę w WARS-ie. Na godzinę 13:50 zaplanowano odjazd pociągu do Tarnobrzega.

- *W tym roku projekt Bieszczady 2020 po raz pierwszy będzie w Staszowie. Pociąg z dawnych lat będzie można nie tylko obejrzeć, ale także przejechać nim trasę ze Staszowa do Połańca. Mamy jeszcze wolne miejsca, a bilety będzie można kupić u kierownika pociągu przed odjazdem* – mówi Maciej Stachowiak z Turystyka Kolejowa TurKol.pl – który organizuje całe wydarzenie.

Ceny biletów na podróż tam i z powrotem to 79 złotych – normalny, 59 złotych – ulgowy, natomiast dzieci do lat 4 jadą bezpłatnie.

Fot. turkol.pl